



RZECZPOSPOLITA POLSKA
PROKURATURA OKRĘGOWA W ŁODZI
RZECZNIK PRASOWY
ul. Kilińskiego 152
90-322 Łódź
tel.: (42) 67-68-771, fax.: (42) 67-68-607
e-mail : rzecznik@lodz.po.gov.pl

Łódź, dnia 5 sierpnia 2014 r.

INFORMACJA PRASOWA

60-letni myśliwy podejrzany o nieumyślne spowodowanie śmierci 21-latka

Prokuratura Rejonowa w Łęczycy przedstawiła 60-letniemu myśliwemu zarzut nieumyślnego spowodowania śmierci 21-latka, który zginął od postrzału z broni myśliwskiej. Podejrzanemu grozi kara pozbawienia wolności w wymiarze do lat 5. Prokurator zastosował wobec niego policyjny dozór. Do tragedii doszło w minioną niedzielę, w jednej z miejscowości powiatu łęczyckiego.

Jak wynika z ustaleń, 21-latek w czasie postrzału siedział na tylnej kanapie samochodu Renault, który był zaparkowany na przyleśnym parkingu. W samochodzie znajdowało się także trzech innych młodych mężczyzn. W czasie gdy samochód odjeżdżał z parkingu słychać było huk – najprawdopodobniej odgłosy wystrzału broni myśliwskiej. Pociskiem przestrzelona została klapa bagażnika, kanapa, a następnie doszło do powstania rany przestrzałowej u pokrzywdzonego. Pocisk przestrzelił zagłówek i spowodował delikatne zranienie na szyi młodego mężczyzny – pasażera, który siedział na przednim siedzeniu. Kierowca bezpośrednio po odjeździe z parkingu udał się do miejsca zamieszkania 21-latka, który w tym czasie zaczął tracić oddech. Po dowiezieniu go do domu, niezwłocznie wezwane zostało pogotowie i policja. Niestety, na pomoc medyczną było już za późno. Lekarz karetki stwierdził zgon.

W rejonie gdzie doszło do zdarzenia, często odbywały się polowania. W pobliżu znajdowały się ambony. Jak ustaliła policja, krytycznego wieczoru w okolicy tej polował indywidualnie tylko jeden myśliwy, 60-letni mężczyzna. Ustalono jego tożsamość

Zatrzymany został o godzinie 3:30 w miejscu zamieszkania. Był trzeźwy. Wydał łuskę naboju, z którego najprawdopodobniej postrzelony został 21-latek. W jego domu zabezpieczono broń myśliwską.

Bazując na zebranych materiałach dowodowych, prokurator zarzucił 60-latkowi przestępstwo nieumyślnego spowodowania śmierci. Wszystko bowiem wskazuje na to, że nie zachował on należytej ostrożności w postępowaniu z bronią i poruszał się po lesie ze sztucerem, który nie był zabezpieczony przed możliwością oddania strzału. Podczas przesłuchania podejrzany przyznał się do zarzutów. Złożył wyjaśnienia, w których podał, że rozpoczął polowanie indywidualne około godziny 19:00. Przez dwie godziny przebywał na dwóch ambonach i chciał ustrzelić kozła. Następnie zszedł i zmierzał lasem w kierunku zaparkowanego przy dukcie leśnym samochodu. Szedł uprzednio odbezpieczywszy broń. Kiedy próbował ominąć przewróconą sosnę, zaczepił o nią nogą i przewrócił się do przodu. W czasie upadku doszło do niekontrolowanego wystrzału.

Poruszanie się po terenie nierównym, zakrzewionym z odbezpieczoną bronią jest niezgodne z przepisami rozporządzenia Ministra Środowiska z 23 marca 2005r. W kontekście zebranych dowodów zasadne jest przyjęcie, że pomiędzy niezachowaniem należytej ostrożności przez podejrzanego, a skutkiem w postaci śmierci postrzelonego 21-latka zachodzi związek przyczynowy. Tragiczny w skutkach strzał najprawdopodobniej padł z odległości przekraczającej 300 metrów.

Gromadzony jest materiał dowodowy. Trwają przesłuchania. Planowana jest sądowo-lekarska sekcja zwłok 21-latka. Wczoraj przeprowadzony został eksperyment z udziałem biegłego z zakresu balistyki. Biegły ten w opracowanej opinii ostatecznie wypowie się, co do tego czy prawdopodobna jest wersja wydarzeń jaką przedstawił podejrzany. Wstępnie postawił jednak tezę, że nie da się jej wykluczyć.

Po przesłuchaniu prokurator zastosował wobec podejrzanego policyjny dozór.

Rzecznik Prasowy
Prokuratury Okręgowej
w Łodzi

Krzysztof Kopania